

CO NAS CZEKA POD NOWYMI RZĄDAMI



Specjalnie dla naszych czytelników przeprowadziliśmy wywiad z nową Panią Dyrektorem Haliną Rutowicz. Mamy nadzieję, że udzieli nam uczniom odpowiedzi na wszystkie nurtujące nas pytania?

Trzeba uczyć się języków

Zostaliśmy wybrani! Taki okrzyk radości towarzyszył grupie uczniów z naszej szkoły, która wzięła udziałstr.6

Nowy Skład Gazetki Szkolnej

Ze względu na to, że niektórzy nasi koledzy redakcyjni skończyli gimnazjum trzeba było skompletować nowy zespół Gazetki str.2

Redaktor: Jak czuje się Pani po wygranej?

Pani Dyrektorko:

Cóż, muszę przyznać, że czuję się zwyczajnie. Moje poprzednie stanowisko zastępcy dyrektora przygotowało

mi w dużym stopniu do obecnej funkcji, dlatego też mam nadzieję, że sproszczę oczekiwaniom.

R. : Proszę powiedzieć, jak radzi sobie Pani z nowymi obowiązkami?

P . D . : Dyrektorko

Nowy Skład Gazetki Szkolnej

Ze względu na to, że niektórzy nasi koledzy redakcyjni skończyli gimnazjum trzeba było skompletować nowy zespół Gazetki Szkolnej. Poprzednią Redaktor Naczelną zastąpiła Aleksandra Szałupska z klasy III A, poza tym dołączyło do nas



jeszcze kilka osób, są to między innymi Sebastian Skoczylas z klasy III A który będzie się zajmował

recenzją gier komputerowych, Justyna Fijałkowska, również z klasy III A, której

oddałam rubrykę horoskopów i mamy szczerą nadzieję, że

będą one bardziej trafne oraz Szymon Białkowski z klasy III D nasz Fotoreporter.

Samorząd Szkolny

We wrześniu odbyło się pierwsze spotkanie

samorządu szkolnego, na którym przydzielono jego członkom

poszczególne funkcje.

A oto one:

Przewodnicząca:
Zuzanna Adach kl. 2a

Zastępcy przewodniczącej:
Justyna Fijałkowska kl.3 a
oraz Kinga Janas kl. 3 b.

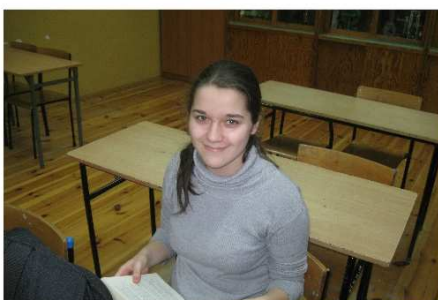
Skarbnik : Aleksandra
Kołek kl.3 d

Sekcja kulturalno -
oświatowa

Przewodnicząca:
Magdalena Czekańska kl.3 a

Członkowie:

Patrycja Balasińska



Paulina Krasoń kl.3 a ,Maja Osińska kl.1 a, Natalia Ściubeł kl.1 c
Sekcja gazetki ściennej -Przewodnicząca: Sara Kołek kl.d

Członkowie: Kinga Kołek kl.1 b Julia Baryła kl.2 b, Paulina Koniszewska kl.2 b,
Adrianna Szczęsna kl.2 b Damian Rogala kl.1b

Sekcja porządkowa -przewodniczący: Michał Ruciński kl 3 c

Członkowie: Szymon Matysiak kl 2c, Wojciech Zawisza kl 2c ,DominikaKozubaska kl. 2 a
Edyta Zawisza kl 3c

...obowiązków,
jest to odpowie-
dzialna praca.
Wiele obowiązków,

które mam, nie
są dla mnie nowe,
ponieważ miałam
z nimi styczność
będąc jeszcze
zastępcą. Nie
mniej jednak,
pojawily się też
całkiem nowe
obowiązki, do
których się
wdrażam.

Większość z nich
związana jest z
tym, że nie mam
przydzielonego
zastępcy z urzędu,



tak jak miało to miejsce za
czasów Pana Dyrektora K. Morynia
R.: Czy obecna szkoła bardzo
się różni od tej, którą zapamiętała
Pani jako uczennica, czy też nie

ma dużej różnicy?

P.D: Zdecydowanie tak. obecna szkoła bardzo różni się

od tej, którą zapamiętałam.
Byłam uczennicą SP w
Sulejowie. Wtedy uczniowie
byli zobowiązani do
noszenia mundurków,
dziewczynki nosiły



fartuszki, obowiązkowe

były także tarcze szkoły.
Pamiętam też cotygo-
dniowe apele poniedział-
kowe w sali gimnasty-
cznej, podczas których
przewodniczący klas

składali meldunek
dyrektorowi szkoły.
Trzeba przyznać, że
uczniowie byli wtedy
bardziej zdyscyplinowani.
Nie było mowy o,

jakimkolwiek makijażu

czy też nawet rozpusz-
czonych włosach. Jeśli
chodzi o sam budynek
szkoły, to w klasach stały
piece kaflowe, nie było
dużej sali gimnastycznej, a
pracownie były dość
ubogo wyposażone.

dokończenie ze strony 3....**R.:** Jak to się stało, że została Pani nauczycielką. Jak Pani wspomina pierwsze kroki w zawodzie?

P.D.: Nie ukrywam, że zawód nauczycielki pasjonował mnie już od szkoły podstawowej. Bardzo chciałam być nauczycielką. Po liceum, gdy planowałam podjęcie studiów, miałam problem z wyborem kierunku, ostatecznie zdecydowałam, że będzie

to matematyka. Podjęłam więc studia na Uniwersytecie Łódzkim. Dziś

mogę powiedzieć, że moje zawodowe marzenia się spełniły.

R.: Czy kiedy rozpoczynała Pani pracę, myślała Pani, że zostanie dyrektorem?

P.D.: Absolutnie



nie. W sumie nie miałam, ani takich planów, ani dążeń. Kiedy otrzymałam w 2002r. propozycję objęcia stanowiska zastępcy dyrektora, nie ukrywam, że długo się zastanawiałam i miałam

wiele wątpliwości

Nie mniej jednak postanowiłam podjąć to wyzwanie. W bieżącym roku,

gdy, p. K. Moryń

odchodził na emeryturę, podjęłam decyzję o zmierzeniu się z

nowym wyzwaniem,,

czyli pełnieniem funkcji dyrektora.

R.: Co podoba się Pani w naszej



szkole, a co chciałaby Pani zmienić?

P.D.: Nie ukrywam, że nie jest to łatwe pytanie. Osobiście bardzo lubię pracować z młodzieżą, obserwować jak się zmienia i podejmujecie swoje pierwsze życiowe decyzje. Podoba mi się, że w naszym gimnazjum wszyscy staramy się tworzyć warunki do jak najlepszego rozwoju ucznia. Niestety, są

jednak uczniowie nie szanujący naszego wspólnego wysiłku

i sprawiający problemy. To mnie martwi i chciałabym to zmienić. Mam nadzieję, że uda nam się to osiągnąć.

R.: Została Pani wybrana na stanowisko dyrektora z konkretnym programem, wizją szkoły. Jakie są jego najważniejsze cele?

P.D.: Obejmując stanowisko dyrektora przeprowadziłam analizę pracy z lat poprzednich. Zamierzam kontynuować działania podjęte przez mojego

poprzednika. Jednym z najważniejszych celów mojego programu jest podniesienie efektywności nauczania oraz jakości przygotowań do egzaminów końcowych. Pragnęłabym, aby młodzież czuła się w szkole bezpiecznie, aby była to szkoła przyjazna dla Was kochana młodzieży. Zależy mi na wszechstronnym

rozwoju ucznia.

R.: Co sądzi Pani o nas młodzieży?

P.D.: Uważam, że

młodzież jest wspaniała i wartościowa. To kreatywni młodzi ludzie. Tak jak już mówiłam, uwielbiam z nimi pracować. Co prawda nie zawsze działania i postępowanie młodzieży są właściwe, ale na szczęście jest to tylko garstka osób, które sprawiają problemy.

R.: Czy myślała

kadencji nasze gimnazjum otrzymało patrona.

R.: A czy pojawiły się jakieś konkretne propozycje patronów?

P.D.: Propozycją, która najbardziej zapadła mi w pamięć, było nazwisko Stanisława Psarskiego - założyciela zakładów wapienniczych.



Pani kiedyś o nadaniu naszej szkole imienia?

P.D.: Tak. Taki pomysł pojawił się już kilka lat temu. Chciałabym aby w trakcie mojej



R.: Widzimy, że nasze

gimnazjum się zmienia na lepsze. Pani program przedstawia naprawdę szczytne cele. Więc teraz, podsumowując już naszą rozmowę

czy chce Pani przekazać jeszcze coś od siebie naszym czytelnikom?

P.D.: Chciałabym podziękować zarówno gronu pedagogicznemu,

jak i uczniom, za stworzenie w szkole przyjaznej

atmosfery. Wszystkim uczniom życzę owocnej nauki, a trzecioklasistom zadowolających wyników egzaminacyjnych.

*Ola Szałapska
Justyna Fijałkowska*



Trzeba uczyć się języków obcych. Zostaliśmy wybrani! Taki okrzyk radości towarzyszył grupie uczniów z naszej szkoły, która wzięła udział w międzynarodowym

projekcie integracyjnym pod hasłem *Heal the word make it better place*, czyli Ratuemy świat, uczynimy go lepszym miejscem. Nikt z nas nie wiedział dokładnie, co będziemy robić w ośrodku YMCA, prócz tego, że powinniśmy wykazać się znajomością j. angielskiego. Pierwszy dzień był dla nas

zaskoczeniem. Wśród uczestników projektu byli Słowacy, Rumuni, Włosi i to właśnie

z nimi musieliśmy się porozumieć. Od rana trwały zabawy integracyjne, konkursy, zawody i rozmowy. Inicjator zajęć Polak Adam Adamski z Krakowa dwoił się i troił, by wszyscy aktywnie



uczestniczyli w zajęciach. Każdy kolejny dzień był dla nas niewiadomą. Raz pociliśmy się na długim spacerze do opactwa o.o. cystersów, innym razem marzliśmy w kajakach na środku rzeki Pilicy. Nie zawsze wiedzieliśmy,

wieczór polski,

zamówiła pierogi a potem pyszny tort na pożegnalny wieczór. Przez cały czas mile

zaskoczeni byliśmy

przyjazną atmosferą, szczerością i otwartością tak organizatorów,

jak i uczestników

Pokonawszy barierę językową, byliśmy częścią grupy młodych ludzi z



czego koledzy lub koleżanki oczekują od

nas, bo albo akcent był nie taki, albo nie znaleźliśmy jakiegoś słówka. Całe szczęście, że z pomocą przybyła nam p. Katarzyna Michalik. Od tej pory, to już wiedzieliśmy wszystko. Pani pomagała nam w rozmowach damsko damskich i damsko - męskich, przygotowała z nami prezentację na

różnych krajów Europy. To był powód do dumy, radości i zadowolenia.

Teraz zdanie często powtarzane przez nauczycieli i rodziców: Trzeba uczyć się jesteśmy już zamknięci w obrębie granic naszego państwa. Możemy podróżować i pracować, zwiedzać i poznawać, uczyć się i rozwijać tam gdzie chcemy. Jest tylko jeden warunek. Musimy umieć się porozumiewać.

Edyta Zawisza i Ola Szalapska